

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

z urzędowymi ogłoszeniami władz.

Wydawca: Franciszek Sowiński.

## Przymierze między Japonią i Rosją Sowiecką

## Abmachung zwischen Japan und Sowjet Russland

### Obecna sytuacja wojenna

Dzisiaj mijają dwa tygodnie od wybuchu wojny, a wojsko polskie prawie że znika już z powierzchni ziemi. Wojna błyskawiczna, o której to częściej prasy polskiej w ostatnich czasach drwiła, obecnie stało się rzeczywistością. Dwie trzecie obszaru państwa Polskiego znajduje się w rękach niemieckich. Cała zachodnia część zamieszkała przez ludność polską wraz z dużymi miastami jak: Krakowem, Częstochową, Łodzią, Kaliszem, Poznaniem, Bydgoszczą, Toruniem i Gdynią znajdują się już w posiadaniu niemieckim i pod tą że administracją.

Gdy w pierwszym tygodniu wojny wojska niemieckie zbliżyły się pod Kraków, dowódcy wojsk polskich byli na tyle rozstrachani, że wycofali wojska z miasta. Przyszło więc o obsadzenie miasta bez walki, dzięki czemu życie i spokój mieszkańców nie został naruszony.

Natomiast zupełnie inaczej zachowała się Warszawa.

Ludność polska kilkakrotnie była nawoływana przez radio, zarówno przez rząd, celem stawiania oporu wkraczającym oddziałom armii niemieckiej i miastety w dużej mierze je wypełniała, dzięki czemu skutki były okropne.

Z dwóch stron miasta strzelały do siebie artylerie: polska i niemiecka, wskutek czego powstały natychmiastowe pożary. — Rątnek i gaszenie były zupełnie uniemożliwione, a to na skutek postawionych barykad, zburzonych prowizorycznie z wozów ramowych, tak, że ruch uliczny został zupełnie wstrzymany.

Dzisiejsza Warszawa, to istne piekło, z którego pragnie się wyostać i uciec, a zmięrowana ludność polska. Setki jednak ludzi padają w obrach z wycieńczenia i zdenerwowania.

W Małopolsce zmotoryzowane jednostki wojska niemieckiego dotarły do Lwowa.

Jeśli mieszkańcy tego miasta nie są posłusznymi nakazom dowództwa niemieckiego i nie zaprzestaną stać oporu wkraczającym oddziałom, czeka ich ten sam los, jaki spotyka Warszawę. Odpowiedzialność rządu polskiego, za to, że wezwał ludność cywilną do obrony jest wielka, niem sprzeciwia się międzynarodowemu prawu. Obszary od Kingsbergu do Warszawy do Lwowa, które się znajdują po Białostok na wschód, a na dnie pod Siedlec, zostały obsadzone przez wojska niemieckie.

Resztki zaś nieosaczonego wojska znajdują się na wschód od

### Konflikt na Dalekim Wschodzie zlikwidowany

Według informacji urzędowych w dniu wczorajszym doszło do porozumienia między komisarzem spraw zewn. Rosji Sow. Molotowem, a ambasadorem japońskim Togo, które położyło kres konfliktom na granicy Mongolii i Mandżukuo.

Porozumienie to, które zostało podpisane brzmi następująco:

W wyniku rozmów ostatnich dni między Japońskim ambasadorem w Moskwie Togo, a komisarzem Molotowem doszło do porozumienia między stronami Japońsko - Mandżurską, a Sowiecko-Mongolską.

1) Japońsko-Mandżurskie i Sowiecko-Rosyjskie wojska z dniem 16 września o godz. 2-giej zaprzestają wzajemnych wrogich walk.

2) Wojska japońsko-mandżurskie i sowiecko-mongolskie pozostaną w granicach, jakie zajmowały w dniu 17 września.

3) Obustronni przedstawiciele wojsk przeprowadzą natychmiast zarządzenia

punktu 1-go i 2-go obecnego traktatu.

4) Nastąpi natychmiast obustronna wymiana rannych, oraz jeńców.

W toku rozmów między Togo i Molotowem w sprawie definitywnego uregulowania granicy między Mongolią i Mandżukuo powołano do życia specjalną komisję, która ostatecznie załatwi sprawę granic.

Komisja rozpocznie natychmiastową pracę w celu załatwienia spraw granicy. Należy zwrócić uwagę, iż porozumienie to jest na dobrej drodze, bowiem świadczy o tem powołanie pełnomocnego przedstawiciela w Tokio Smetanina na stanowisko ambasadora.

### Gdynia w posiadaniu wojsk niem.

Berlin, dnia 14. września 1939.  
Niemieckie oddziały wkroczyły o godzinie 10-ej m. 15. do Gdyni. — Komendant Polski oddał miasto. Na północ od Gdyni toczą się jeszcze walki.



Tramwaje, które łączą przedmieście Okęcie z Warszawą, jak to widać na naszym obrazku, stanowią dobrą osłonę dla naszych oddziałów. Pod ochroną wozów pancernych wkracza piechota niemiecka na ulice Warszawy.

Wisły w okolicy Lublina. Tylna obsada wojsk polskich tak kolejowa i jak i drogowa, została doszczętnie zniszczona przez lotnictwo niemieckie, tak, że resztki armii są zupełnie niemożliwe.

Rząd Polski uciekł w nieznaną miejscowość na wschód Polski, a częściowo nawet za granicę.

A więc los wojsk polskich i dotychczasowych możnowładców polskich został przesądzony.

Mocarstwa zachodnie przedewszystkiem Anglia, a także i Francja, którym rząd Polski ufał bezgranicznie, praktycznie nie przyszły z pomocą. Działania bowiem wojenne, które dotychczas zostały podjęte przez Anglię, względnie Francję, były minimalne, nie w żadnym wypadku nie przyczy-

niły się do utrudnienia armii niemieckiej. Obecnie państwo polskie zostało opuszczone przez Anglię w podobny sposób, jak przed paru miesiącami Czechosłowacja, z tą tylko różnicą, że rząd Czechosłowacki oszczędził ludności cywilnej, grozy wojny, ofiar i przelewu krwi.

Rząd polski zaś wraz z nieroztropnymi możnowładcami, poprowadził wojsko do bezcelowej walki i wciągnął biedną bezbronnią ludność cywilną, za co skutki poniosą okropne i bezwzględne.

Osaczenie Niemiec planowane przez Anglię zupełnie zostało udaremnione, bowiem Włochy towarzyszą sojusznikom. Państwa nordyjskie, Holandia, Belgia, Rumunia, Jugosławia, obecnie i dotychczasowy przywódca, a wkrótce Turcja, a także większa część państw

### Polskie okręty zatopione

Berlin, dn. 15 września 1939 r.  
Naczelne dowództwo sił zbrojnych komunikuje: Dnia 14 września południowa grupa operacyjna wojsk niemieckich przekroczyła szosę. Bardzo znaczne siły wojsk polskich pod Kutnem usiłowały się przedrzeć w kierunku południowo-wschodnim. Mimo wielkich wysiłków żołnierzy polskich próby te udaremniono. Od północy, wschodu i południowego wschodu zbliżają się niemieckie siły do przedmieścia Pragi. Wojska polskie usiłowały przedrzeć się i zatoczyć pierścieniem, próby te jednak udaremniono.

Wojska niemieckie rozłożone pod Brześciem Litewskim, wtargnęły od północy w tamtejsze pasmo fortyfikacyjne. Częściowo fortyfikacja ta została zniszczona.

Cytadela jeszcze się broni.

Mimo niedogodnej pogody atak niemieckich sił lotniczych nagrodzony został pomyślnym wynikiem nalotu. Lotnicy niemieccy bombardowali linie kolejowe, dworce oraz otoczone siły polskie pod Kutnem.

W porcie stojące polskie wojenne okręty zbombardowano i zatopiono.

### Wrażenie sojuszu Japońsko-Sowieckiego

w kołach politycznych i wojskowych  
Podstawa do dalszej pokojowej pracy.

Japońskie ministerstwo spraw zewn. komunikuje, że w wyniku rozmów między japońskim ambasadorem w Moskwie i komisarzem Molotowem doszło do zawarcia przymierza w celu zawieszenia broni. Koła wojskowe i polityczne tokijskie z uznaniem podkreślają doniosłe znaczenie tego przymierza, które w krótkim czasie ureguluje sprawę granic i zapewni spokój.

Jak stwierdzają koła militarne nastąpił incydent na Buir-Nor-Sce, który stał się poważną przeszkodą do uregulowania normalnych stosunków.

amerykańskich, ogłosiły neutralność.

Potężna Rosja, która nigdy nie uznawała granic wschodnich Polski za właściwe, także wzmożniła swą wschodnią granicę potężną armią wojskową, których użycie po zawarciu ostatniego traktatu niemiecko-rosyjskiego może być skierowane wyłącznie przeciw Polsce.

Gorszego upadku polityki rządu polskiego nie można sobie wyobrazić.

A zatem w bardzo krótkim czasie warszawskie koło rządowe zniknie, a wówczas dopiero przed ludnością polską zająśnieje szczęśliwa przyszłość. Naród polski powinien wierzyć i ufać, a przedewszystkiem być posłusznym i rozsądnym jak byli jego dotychczasowi przywódcy, a wkrótce doczeka się lepszej przyszłości.

## Polskie samoloty naruszyły granice Rosji Sowieckiej

Samoloty myśliwskie zmusiły cztery polskie bombowce do lądowania. Moskwa, dn. 15. Września 1939 r. Agencja telegraficzna Unii Sowieckiej donosi:

W ostatnich dniach zdarzały się wypadki naruszenia granicy Sowieckiej. Prowokatorzy usiłowali dotrzeć w głąb Rosji. We wtorek polskie samoloty wojskowe naruszyły granice Sowiecką w powiatach: Cheptowski (Ukraina) w Jikowitszy (Białoruś). Sowieckie samoloty myśliwskie zmusiły je do odwrotu na terytorium Polskie.

W międzyczasie donoszą o dalszych wypadkach naruszenia granicy rosyjskiej.

W środę w dalszym ciągu samoloty polskie przeleciały w głąb Rosji i przeleciały nad powiatami Krywiny i Jampolem.

Dwusilnikowy samolot polski został zmuszony do lądowania na terytorium sowieckim przez samoloty myśliwskie. Trzech lotników aresztowano. W tym dniu trzy inne bombowce przeleciały granicę rosyjską, w powiecie Mozyr. Samoloty te spotkał ten sam los co i poprzednie, a załoga składająca się z 12 ludzi została aresztowana.

## Pochód wojsk niemieckich z niesłychaną sprawnością

### SZWEDZKI KOMUNIKAT Z POLSKI

Sztokholm, 14 września. Dziennik szwedzki „Swessa Dagbladet” donosi, iż wysłany dziennikarz naczynie stwierdził, iż w obszarach zajętych panuje zupełny spokój i porządek, o czym świadczy mała ilość wojska utrzymawanego w celu zachowania porządku i spokoju.

Z niesłychaną szybkością i sprawnością są dostawiane posiłki i sprzęt wojskowy przez wojska niemieckie na front. Żołnierze niemieccy z ciekawością oglądają miasta polskie.

Pochód wojsk niemieckich odbył się z niesłychaną sprawnością. Natychmiast po przesunięciu frontu na terenach zajętych wzięto prace, reperowania dróg, kolei, mostów i t. d.

Pomimo wielkich uszkodzeń drogowych komunikacja jednak jest już ulepszona i uruchomiona.

Tenże sam dziennikarz donosi, iż mniejszość niemiecka zamieszkała w Polsce owoacyjnie wita wkraczające oddziały armii niemieckiej.

## Ważny komunikat

Naczelne dowództwo niemieckie sił zbrojnych ogłasza co następuje:

W dotychczasowym sposobie prowadzenia wojny stosowano wobec otwartych miast i wiosek jak najdalej idące względy o ile w miejscowościach tych nie stawiano oporu i nie dochodziło w nich do działań wojennych. Nauczeni doświadczeniem zmuszono Naczelne dowództwo do złamania oporu przez użycie ognia ciężkiej artylerii oraz broni lotniczej bez względu na ludność cywilną. Odpowiedzialność za następstwa tych działań wojennych ponosi jedynie niesumienne Rząd Polski i dowódcy wojsk.

Niniejsze ostrzeżenie podaje się do wiadomości dlatego, ponieważ Rząd Polski wzywa mieszkańców Warszawy do stawiania zbrojnego oporu oddziałom wojsk niemieckich. Jedynie Rząd Polski ponosi w tym wypadku dzielową odpowiedzialność za to, że część Warszawy legnie w gruzach.

W przeciwnieństwie do zachowania się mieszkańców Warszawy należy z uznaniem podnieść wzorową postawę obywateli Łodzi wobec wkraczających wojsk niemieckich i zaznaczyć, że to półmilionowe miasto nie doznało najmniejszego szwanku.

## W Warszawie ogólny brak środków żywnościowych

Jak donoszą z Warszawy dowóz żywności jest zupełnie przerwany, wskutek czego w całym mieście panuje głód i nędza.

W Warszawie między godz. 19—4 rano nie wolno wychodzić na ulicę. Burmistrz Warszawy zarządził, aby ludność przez oszczędność żyła tylko jednym danie. Jednocześnie wezwał ludność cywilną do zgłaszania się do biurowości do służby wojskowej.

W Warszawie nakazano wszystkim

dzieci zapożyczyć w fabryczki z dokładnym nazwiskiem i adresem, ponieważ w Polsce tysiące dzieci tuła się w ogólnym popoachu i zamieszaniu.

Donoszą nam o masowej ucieczce obywateli z Warszawy. Ponieważ wszystkie środki komunikacyjne zostały wstrzymane, zatem ludność masowo emigruje pieszo w głąb kraju.

Wszystkie szosy są zatarasowane uciekinierami, co uniemożliwia normalny ruch.

Ponieważ główna droga prowadząca z Warszawy do Brześcia Litewskiego jest zajęta przez wojska niemieckie, przebiegiem drogi polskiej na przeprowadzenie kontraktu są uniemożliwione.

## Wielkie pożary w Warszawie

Lotewskie dzienniki donoszą, iż w

Warszawie powstają liczne pożary, a wskutek ustawionych barykad na ulicach straż ogniowa ma utrudnioną pracę, ponieważ są zatarasowane drogi.

## Poważne niepokoje w Galicji wschodniej

Kopenhaga, dn. 14 września 1939 r.

Według doniesień, które wpłynęły do stolic państw skandynawskich, liczą się w Moskwie z możliwością rozruchów na Ukrainie, które już obecnie zdarzają się w niektórych miejscowościach.

Agencja Tatta donosi o poważnych rozruchach wśród mieszkańców Ukrainy przeciwko ludności polskiej.

W ostatnich dniach zanotowano kilka wypadków podpalania wiosek.

# Z miasta i okolicy

## Częstochowa wróciła do normalnej pracy

Jesteśmy świadkami niezmiernie pocieszającego, radosnego zjawiska. Życie naszego miasta, wytracone z normalnego biegu przez wypadki wojenne, wraca szybko i nieprzerwanie na właściwe tory. Oznaki tego stanu rzeczy mnożą się z każdym dniem a ostatnio przybrały charakter masowy. Wszystkie dziedziny życia gospodarczego odzyskały już całkowitą pełnię żywotności i ruchliwości i dają najlepszą gwarancję na przyszłość.

Handel — jak to już poprzednio podkreślaliśmy — ma obecnie swoje bardzo dobre dni. Kupcy z radością stwierdzają, że obroty w ich interesach znacznie się zwiększyły i stale rosną.

Ulice miasta po otwarciu sklepów przybrały swój zwykły, normalny wygląd.

Wczoraj na targu, który odbył się na rynku Narutowicza ruch panował niezwykle ożywiony. Takiej ilości wszelkiego rodzaju artykułów, które przywieźli okoliczni włościanie, dawno nie widzieliśmy w Częstochowie. Ceny jednak powinny być utrzymane na poziomie z przed wojny i oczekujemy, że nasi sprzedawcy zajmą w tej sprawie obywatelski stanowisko na co liczymy.

Z frontu pracy dochodzą coraz to nowe radosne wieści. Obok licznych zastępów ludzi zatrudnionych w uruchomianych fabrykach i zakładach pracy, wielu znalazło pracę na robotach publicznych reszta niebawem stanie do pracy w fabrykach, które wkrótce ruszą. Sprawa bezrobocia na terenie Częstochowy przestanie istnieć.

Dowiadujemy się również, że władze przystępują do uruchomienia szkół średnich i powszechnych. Niebawem gmachy szkolne rozbrzmiewać będą gwarem młodych głosów, młodzież po chwilojowej przerwie, powróci do swych zajęć. Jest to objaw godny specjalnego podkreślenia, albowiem świadczą o niezbitości, że wkroczyliśmy w okres spokojnej pracy, która jest najlepszą gwarancją naszej przyszłości.

Nie do pominięcia jest również i fakt, którego świadkami byliśmy przy okazji uruchomienia w dniu 14 b. m. kina „Luna”. Trzeba było widzieć twarze ludzi, którzy po ciężkich doświadczeniach pierwszych dni wojny, mieli okazję oddechnąć pełną pierśią i spędzenia czasu na istotnie godziwej i o wysokiej wartości artystycznej rozrywce.

W tych warunkach trzeba podkreślić dobrą wolę władz do dalszego uregulowania stosunków. Ludność naszego miasta musi pamiętać, że sprawa dostarczenia pracy i chleba wszystkim mieszkańcom jest naczelną troską władz. W atmosferze spokoju, zrozumienia i poszanowania dla zarządzeń i poleceń władz, z bezustanną troską o wspólne nasze dobro budować będziemy przyszłość. Od nas samych zależy, abyśmy okres szczęśliwej pracy w pokoju zawitali u nas jaknajprędzej.

## Słowo do naszych Czytelników

Wydając dziś drugi z kolei — po przerwie — numer „Gońca Częstochowskiego” chcielibyśmy wobec szerokiego przyjęcia przez Czytelników naszego pisma, słów parę poświęcić sprawom i zagadnieniom, którym pismo nasze służyć będzie odąd wytrwale.

Ponieważ chcemy i dążymy do tego, abyśmy w pełni wykorzystali wszystkie siły, aby „Gońiec” stał się wiernym odbiciem życia miasta we wszystkich jego przejawach, aby sta-

nowił on wyczerpujące źródło obiektywnych, ściślejszych informacji — w miarę wzrastania ilości ciekawego materiału zwiększamy będziemy objętość gazety. Nie wątpimy, że pismo stanowić będzie lekturę interesującą dla każdego mieszkańca Częstochowy.

Na naszych łamach omawiać będziemy najżywotniejsze i wszystkich nas obchodzące sprawy Częstochowy i pobliskich miejscowości. Zamierzamy w różnorodnych i interesujących artykułach przedstawić bolączki naszego życia gospodarczego. Rzecz jasna, że wiele uwagi poświęcimy uregulowaniu spraw szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego, opiece społecznej, życiu świata pracy itd. Nie będzie sprawy ani też zagadnienia, któremu „Gońiec”, trzymając rękę na tętnie życia miasta, nie poświęci bystrej i wnikliwej uwagi.

Pragniemy jednak, aby Czytelnicy nasi uznając ten wysiłek gazety, darzyli ją całkowitym swym zaufaniem.

## Do wiadomości wszystkich

P. T. Właściciele Firm, Sklepów i t. d.

Komunikujemy, że w dziale inzeratowym „Gońca Częstochowskiego” zamieszczamy będziemy ogłoszenia firm chrześcijańskich. Ceny ogłoszeń według cennika dotychczasowego. Zwracamy uwagę zainteresowanych na korzyści płynące z zamieszczania ogłoszeń w „Gońcu Częstochowskim”, który jest jedynym

# Z terenu wojny

### Szkic pobojowiska.

Z daleka spostrzegamy wioskę, która jeszcze tak niedawno tętniła pełnią życia, lecz obecnie coż za przyrzeki widok. Wioskę można raczej nazwać porzeczyskiem i zgłiszczami. Tu i ówdzie sterczy wysoki komin, jedyny świadek grozy wojny. Po świeżym spaleniu krząta się ociężała biedna, przynębiłona kobieta, która z bólem ogląda swą chudobę. Przyległe pole świąta pustką, na którym widzimy przygarbionego rolnika, który z wielką pieczołowitością odcinając tę swoją ziemię. Uprawia ją, aby znowu wydała plony. W oddali widać garść bosych dzieci, przylutych do siebie i spoglądających z przestraszeniem wokół.

Naprawdę, że wygląd wsi polskiej obecnie przedstawia się bardzo smutnie.

W obrębie innej wsi widzimy ementarz wojskowy. To jeszcze pamiętka wojny światowej sprzed 20-ty lat. Na drugim końcu wsi samotny grób polskiego żołnierza, który złożył życie dla Ojczyzny. Z wielką czcią pochylamy głowę nad mogiłą tego bohatera.

Zbliżamy się obecnie do wsi zupełnie nie zniszczonej. Tu tak jak i dawniej, panuje cisza wiejska. Ludzie ze spokojem wykonują swą pracę, mężczyźni uprawiają rolę, kobiety natomiast krzątają się koło gospodarstwa. W oddali widać pastwiska, na których pasie się stado bydła, a pastuszkowie ze spokojem spoglądają na zbliżające się do hangarów samoloty.

Jeszcze dalej spostrzegamy przy drodze garstkę ludzi. Są to żołnierze niemieccy i nasze polskie dziewczęta. Widzimy miny zadowolone i pomimo nieznaności języka porozumiewają się i nawzajem przychylnie odnoszą względem siebie.

bezkonkurencyjnym organem skutecznym i racjonalnej reklamy.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gońca Częstochowskiego” Aleja 11 oraz Biuro Dzienników i Ogłoszeń „Renoma” Aleja 21.

## Bezpłatne przedstawienia w kinie „Luna”.

Na innym miejscu zamieszczamy wiadomość, że kino „Luna” codziennie, godz. 10-ej i 14-ej wyświetla doskonałe filmy. Wstęp do kina jest bezpłatny.

Polecamy uważnie naszym Czytelnikom okazję miłego spędzenia czasu i swej strony zachęcamy do obejrzenia wyświetlanych filmów, które wartość artystyczną nie wymaga żadnej reklamy.

## Trzy godziny w Kłobucku

Odległe od Częstochowy 16 km. Kłobucko wróciło już do normalnego życia. Ludność, podobnie jak w Częstochowie powróciła do swych codziennych zajęć.

Wizyta nasza w Kłobucku wypadła właśnie w tym czasie, kiedy do ramienia mieszkańców doszedł pierwszy numer „Gońca Częstochowskiego”. Ludność powitała pismo, jako zwiastuma pokoju i przeżyciach dni wojny.

Miasteczko ożywiło się, w sklepach, w centrum miasta na rynku stoły furmanki wieśniaków, przybyłych produktami z okolicznych wsi. Wszędzie krzątania i ruch.

Te wszystkie objawy umacniają każdego z nas w przekonaniach, że silny nurt życia codziennego płynnie zmówiwartko swoim korytem, że praca i spokój stanowią najważniejsze elementy szczęścia i dobrobytu, których ludność tak bardzo potrzebuje.

## „Gońiec Częstochowski”

jest do nabycia u sprzedawców ulicznych i w biurze „RENOMA” Aleja 21.

ZNAJĄ SZYK niemiecki, francuski, przyjmują wszelkie prace. Wiadomość w Administracji „Gońca Częstochowskiego”.

POTRZEBNE KOBIECY do kopania ziemniaków. Majątek Dźbów.

Następnie udajemy się do małego miasteczka, które przed paru dniami było widownią krwawych walk wojennych. Obecnie powraca do dawnego trybu życia, gdzieś widać jeszcze zasnucone kobiety na swych spaliniskach, które pociesza sędziwy proboszcz, reszta zaś ze spokojem wykonuje swe stałe czynności.

Wygląd większego miasteczka przedstawia się nieco inaczej. Przez środek rynku przejeżdżają duże ciężkie samochody oraz maszerują żołnierze. Przed domami stoją mieszkańcy, którzy z ciekawością przyglądają się dawnemu miastu i z przychylnością stwierdzają zniechęcenia, zbombardowania wielu domów. Po środku miasteczka jak gdyby kłopy stoi duży napis: „Cheesz uniknąć wojny — zapisz się na członka LOPU”.

Nie wszystkim jednak jest smutno i nie wszyscy cierpią nędzę, głód i zmuszeni patrzeć na okropności wojny.

Za wielkim stołem w wykintym hotelu siedzi żona p. ministra spraw zagranicznych Beckowa wraz z córką. Stół ugina się pod ciężarem wspaniałych potraw. Z daleka tylko dobiega warkot samolotów i muzyka armii. Jak przez mgłę w tym zakątku można sobie wyobrazić widmo wojny. Przekonał widać szybko pedzącą taksówką w której jedzie p. minister Beck, spieszny, by uciec jak najdalej. Lęka się, że na to wszystko, co zgłował biernemu, wynędzniałemu żołnierzowi i temu narodowi polskiemu, nie potrafił o ich smutnym losie, o swojej i tomiast głowie myślał aż za wiele.

Za parę godzin Czerniowce będą świadkiem wyjazdu p. ministra Beckowa z rodziną za granicę, a naród polski pozostawiony sam sobie wśród grozy wojny.



# Die gegenwärtige Kriegslage

Heute, zwei Wochen nach Beginn des Krieges, ist die Kriegslage durch den vollständigen Niederbruch des polnischen Heers gekennzeichnet. Der Blitzkrieg, über welchen in den vergangenen Monaten in der polnischen Presse viel gespöttelt wurde, ist Wahrheit geworden. Zwei Drittel des polnischen Staatsgebietes befinden sich in deutscher Hand. Der ganze westliche Teil des polnischen Staates, mit den Grossstädten Krakau, Czenstochau, Lodz, Kalisch, Posen, Bromberg und Thorn befindet sich in deutschem Besitz.

Als die deutschen Truppen in den ersten Kriegstagen an Krakau herandrückten, waren die polnischen Heerführer noch so vernünftig und haben ihre Truppen aus dem Stadtgebiet zurückgezogen, so dass es zur kampflösen Besetzung dieser Stadt kam und Leben und Eigentum der Bürger unversehrt blieben. In Warschau wurde die Bevölkerung von polnischen Rundfunk und durch die polnischen Behörden zum Widerstand gegen die einziehenden deutschen Truppen aufgefordert. Leider ist die Bevölkerung dieser Aufforderung vielfach gefolgt. Die Folgen sind furchtbar. Die einerseits von der deutschen Artillerie und andererseits von der polnischen Artillerie beschossene Stadt ist an vielen Stellen in Brand geraten. Eine Löschaktion der Feuerwehr ist unmöglich, weil viele Strassen durch Barrikaden aus Strassenbahnwagen und anderem Material ungangbar gemacht wurden. Warschau ist heute eine Hölle, aus welcher sich rettet, wer sich retten kann. Die ausgehungerten Flüchtlinge sinken an Strassenrand inoder und kommen nicht mehr weiter.

In Klein-Polen ist Lemberg von motorisierten Einheiten des deutschen Heeres bereits erreicht. Wenn die Bewohner dieser Stadt die eindringliche Warnung der deutschen Heeresleitung nicht berücksichtigen, keinen Widerstand gegen den Einzug der deutschen Truppen zu leisten dann wird Lemberg das furchtbare Los Warschaws teilen und ebenfalls der Zerstörung anheimfallen. Das bedeutet eine furchtbare Verantwortung für die polnische Regierung, welche derartige völkerrechtswidrige Aufforderungen zu Kampfhandlungen an die Zivilbevölkerung herausgibt!

Im Osten der Linie, welche von Königberg über Warschau nach Lemberg zu denken ist, haben die deutschen Truppen den Raum besetzt, welcher im Osten von der Stadt Bialistok und im Süden von der Stadt Siedlce begrenzt wird. Die Reste des polnischen Heeres befinden sich daher in dem Raum von Lublin östlich der Weichsel. Die rückwärtigen Eisenbahn- und Strassenbahnverbindungen dieser Truppen sind durch deutsche Flieger derart gründlich zer-

# Der Konflikt im Fernen Osten beigelegt

Moskau, 16. September  
Wie eine amtliche Verlautbarung bestätigt, ist am gestrigen Tage von dem sowjetrussischen Aussenkommissar Molotow und dem japanischen Botschafter in Moskau, Togo, ein Abkommen unterzeichnet worden, das dem heftigen und mehrere Monate lang andauernden Grenzkonflikt an der Grenze zwischen der Äusseren Mongolei und Mandschukuo ein Ende setzt. Das Abkommen hat folgenden Wortlaut:

„Im Ergebnis der in den letzten Tagen stattgefundenen Besprechungen zwischen dem japanischen Botschafter in Moskau, Togo, und dem Aussenkommissar Molotow, sind beide Seiten das heisst die japanisch-mandschurische und die sowjetrussisch-mongolische zu folgender Vereinbarung gekommen:

- 1) Die japanisch-mandschurischen Truppen und die sowjetischmongolischen Truppen stellen am 16. September um 2 Uhr nach Moskauer Zeit jegliche Kriegshandlungen ein.
- 2) Die japanisch-mandschurischen Truppen und die sowjetischmongolischen Truppen bleiben auf den von ihnen am 17. September um 13 Uhr nach Moskauer Zeit eingenommen Linien.
- 3) Vertreter der Truppen beider Seiten

schreiten an Ort und Stelle unverzüglich zur Ausführung der Punkte 1 und 2 des gegenwärtigen Abkommens.

4) Die Gefangenen und Verwundeten beider Seiten werden ausgetauscht, was die Vertreter der Truppen beider Seiten an Ort und Stelle unverzüglich vereinbaren und sofort zur Ausführung bringen.

Ausserdem wurde in den Besprechungen zwischen Togo und Molotow eine Vereinbarung darüber erzielt, dass zum Zwecke der Festlegung der Grenzen zwischen der Äusseren Mongolei und Mandschukuo in dem Gebiete des Konfliktes sobald wie möglich eine Kommission gebildet wird aus zwei Vertretern der sowjetisch-mongolischen Seite und zwei Vertretern der japanisch-mandschurischen Seite. Die Kommission wird ihre Arbeit sofort nach ihrer Bildung aufnehmen.“

Die gleichzeitig abschliessend mitgeteilte Ernennung des bisherigen sowjetrussischen Geschäftsträgers in Tokio, Smetanin, zum Botschafter der Sowjet-Union in Japan wird als weitere Anzeichen dafür angesehen, dass der sowjetrussisch-japanische Ausgleich vom guten Willen beider Seiten getragen ist und dass ihr die Bedeutung einer dauernden Verständigung zukommt.

# Poln. Flugzeuge verletzen sowjetrussische Grenze

SOWJETJÄGER ZWANGEN VIER POLNISCHE BOMBER ZUR LANDUNG

Moskau, 14. September 39. Die Telegraphenagentur der Sowjet-Union teilt mit:

In den letzten Tagen häuften sich die Fälle von Verletzungen der sowjetrussischen Grenze durch polnische Militärflugzeuge. Die Grenzverletzer versuchten sogar, in das innere sowjetrussische Gebiet einzudringen. Am Dienstag verletzten polnische Militärflugzeuge die sowjetrussische Grenze in den Distrikten von Chepetowka (Ukraine) und

Jikowichtchi (Weissrussland). Sowjetrussische Jagdflugzeuge zwangen die polnischen Flugzeuge zur Rückkehr auf polnisches Gebiet.

Indessen werden noch weitere Grenzverletzungsfälle gemeldet. So stiessen am Mittwoch mehrere polnische Bombenflugzeuge in den Distrikten Krivine und Yampol (Ukraine) auf sowjetrussisches Gebiet vor. Eine zweimotorige polnische Maschine wurde von sowjetrussischen Jagdflugzeugen gestellt und

stört worden, dass an strategische Operationen dieses Heeresrestes nicht mehr gedacht werden kann.

Die polnische Regierung ist in unbekannte Orte des Ostens des Staates und zum Teil in das Ausland geflüchtet. Das Schicksal des polnischen Heeres und damit auch der bisherigen Gewalthaber in Polen ist entschieden.

Die Hilfe der Westmächte, vor allem Englands und in zweiter Linie Frankreichs, auf welche die Warschauer Regierung so sehr gebaut hatte, ist praktisch ausgeblieben, denn die militärischen Unternehmungen, welche bisher von London und Paris eingeleitet wurden, sind so unbedeutend, dass sie die Eroberung Polens durch die deutschen Truppen nicht verzögern geschweige denn beeinträchtigen konnten. Der pol-

zur Landung auf sowjetrussischem Gebiet gezwungen. Die dreiköpfige Besatzung wurde festgenommen.

Am gleichen Tag verletzten drei polnische Bombenflugzeuge die sowjetrussische Grenze in dem Distrikt Moryt in Weissrussland. Auch in diesem Falle wurde die Landung der Grenzverletzer durch sowjetrussische Jagdmaschinen erzwungen, und die drei Besetzungen — insgesamt 12 Mann — festgenommen.

# Ladung eines holländischen Dampfers beschlagnahmt

Amsterdam, 14. September  
Das britische Informationsministerium hat amtlich mitgeteilt, dass die Ladung des holländischen Dampfers „Groenlo“ unter dem Verdacht der Konterbande beschlagnahmt worden sei.

# Die Aufnahme des sowjetrussisch-japanischen Abkommens in den politischen und militärischen Kreisen Tokios

„GEEIGNET FÜR EINE WEITERE FRIEDLICHE VERSTÄNDIGUNG“

Tokio, 16. September 1939  
Wie auch das japanische Aussenamt mitteilt, haben mehrere Unterredungen zwischen dem japanischen Botschafter in Moskau und dem Aussenkommissar Molotow zu einem Abkommen über die Einstellung der Feindseligkeiten an der mandschurischen Grenze geführt.

Militärische und politische Kreise Tokios bemerken dazu, dass das Übereinkommen gerade in dieser Zeit von weittragender Bedeutung und geeignet sei, eine weitere friedliche Verständigung auch in den übrigen schwebenden Fragen zwischen beiden Ländern, insbesondere in den Grenzfragen, herzustellen. Bisher, so haben die militärischen Kreise hervor, sei der Zwischenfall am Bur-Nor-See ein ernstes Hindernis für die Wiederherstellung von normalen Beziehungen zwischen der Sowjetunion und Japan gewesen! Deshalb und wegen anderer verschiedener Gesichtspunkte sei das in Moskau getroffene Übereinkommen zu begrüssen.

Die Türkei und die meisten amerikanischen Staaten haben sich neutral erklärt. Das mächtige Russland hat die Ostgrenze Polens, welche von Russland nie als endgültig anerkannt worden war, mit gewaltigen mobilisierten Heeresmassen besetzt, deren Verwendung nach dem zwischen Deutschland und Russland abgeschlossenen Moskauer Vertrage nicht fraglich sein kann.

Einen furchtbareren Zusammenbruch der Politik der Warschauer Regierung kann man sich garnicht denken.

Die Regierungselique, welche diesen Krieg auf dem Gewissen hat, wird endgültig verschwinden, aber das polnische Volk wird einer glücklichen Zukunft entgegengehen, wenn es geschehener und vernünftiger ist, als seine bisherigen Führer.

# Amtliche Bekanntmachungen

VOLKSDEUTSCHE

In der Stadt Tschenschow, meldet Euch am Montag, dem 18., und Dienstag, dem 19. September 1939, in der Zeit von 9 — 12 und 15 — 17 Uhr auf Zimmer 28 und 29 des Gebäudes der Bauverwaltung (rechts neben dem Stadthaus).  
Es genügt, wenn für eine Familie der Haushaltungsvorstand erscheint. Diese Meldung ist sehr wichtig, damit zunächst alle Volksdeutschen erfasst werden.

DROHBERG, Oberbürgermeister.

Mit sofortiger Wirkung werden folgende Geschäftsstunden festgesetzt:

1. Lebensmittelgeschäfte: 7 — 13 und 14 — 19 Uhr.
2. Alle anderen Geschäfte: 9 — 13 und 14 — 19 Uhr.

Sonntags bleiben die Geschäfte und Verkaufshallen geschlossen. Bei Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werde ich den Betrieb sofort schliessen und den Inhaber verhaften lassen.

Der Oberbürgermeister als Ortpolizeibehörde.

Do natychmiastowego stosowania ustalამ następujące godziny handlu:

1. Sklepy z artykułami żywnościowymi: 7 — 13 i 14 — 19 godziny.
  2. Wszystkie inne sklepy: 9 — 13 i 14 — 19 godziny.
- W niedziele wszystkie sklepy i miejsca sprzedaży mają być zamknięte.

W wypadku niestosowania się do powyższych zarządzeń przedsiębiorstwa będą zamknięte a ich właściciele aresztowani.

Nadburmistrz jako miejscowa władza policyjna.

# Obwieszczenia urzędowe

In Abänderung der Anordnungen der Ortskommandantur von 5. September 1939 wird folgendes verfügt:

1. Zivilpersonen dürfen ihre Wohnung in der Zeit von 20 Uhr (8 Uhr abends) bis 6 Uhr morgens nicht verlassen. Zivilpersonen, die in der angegebenen Zeit auf Strassen, Plätzen, Höfen und dergl. angetroffen werden, werden erschossen. Ausgenommen sind die Personen, die im Besitze eines Passierscheines sind, der von der Ortskommandantur ausgestellt wird.
2. Radioempfangs- und Sendegeräte sind nach der Verfügung des Oberbürgermeisters der Stadt Tschenschow vom 13. d. Mts. bis Montag, dem 18. September 1939, 17 Uhr, abzugeben.

Im übrigen bleiben die Bestimmungen der Ortskommandantur weiterhin bestehen.

Der Ortskommandant: Schaefer Generalmajor.

Zmienając zarządzenie Komendanta Miasta z dnia 5. września 1939 r. postanawiam, co następuje:

1. Osobom cywilnym nie wolno opuszczać mieszkań w czasie ogólnego wyjątku (8-ma wieczór) do godziny 6-jej rano. Osoby cywilne, które w zakazanym czasie znajdują się na ulicach, placach i podwórzach zostaną rozstrzelane. Wyjątek stanowią osoby, posiadające przepustki, wystawione przez Komendanta Miasta.
  2. Odbiorniki radiowe i sprzęt radiowy stosownie do zarządzenia Nadburmistrza miasta Czeszochowy z dnia 13 b m., winny być oddane do poniedziałku 19 września 1939 r. godziny 17-jej.
- W pozostałych częściach zarządzenia Komendanta utrzymane są w mocy w dalszym ciągu.

Komendant Miasta: Schaefer Generalmajor.

## Polskie samoloty naruszyły granicę Rosji Sowieckiej

Samoloty myśliwskie zmusiły cztery polskie bombowce do lądowania. Moskwa, dn. 15. Września 1939 r. Agencja telegraficzna Unii Sowieckiej donosi:

W ostatnich dniach zdarzają się wypadki naruszenia granicy Sowieckiej. Prowokatorzy usiłowali dotrzeć w głąb Rosji. We wtorek polskie samoloty wojskowe naruszyły granicę Sowiecką w powiatach: Cheptowski (Ukraina) w Jikowitsy (Białoruś). Sowieckie samoloty myśliwskie zmusiły je do odwrotu na terytorium Polskie.

W międzyczasie donoszą o dalszych wypadkach naruszenia granicy rosyjskiej.

W środę w dalszym ciągu samoloty polskie przedziały w się głąb Rosji i przeleciały nad powiatami Krywin, i Jampolem.

Dwusilnikowy samolot polski został zmuszony do lądowania na terytorium sowieckim przez samoloty myśliwskie. Trzech lotników aresztowano. W tymże dniu trzy inne bombowce przeleciały granicę rosyjską, w powiecie Mozyr. Samoloty te spotkał ten sam los co i poprzednie, a załoga składająca się z 12 ludzi została aresztowana.

## Pochód wojsk niemieckich z niesłychaną sprawnością

### SWEDZKI KOMUNIKAT Z POLSKI

Sztokholm, 14 września. Dziennik szwedzki „Swesska Dagbladet” donosi, iż wysłany dziennikarz naczynie stwierdził, iż w obszarach zajętych panuje zupełny spokój i porządek o czym świadczą mała ilość wojska u utrzymanego w celu zachowania porządku i spokoju.

Z niesłychaną szybkością i sprawnością są dostawiane posiłki i sprzęt wojskowy przez wojska niemieckie na front. Żołnierze niemieccy z ciekawością oglądają miasta polskie.

Pochód wojsk niemieckich odbył się z niesłychaną sprawnością. Natychmiast po przesunięciu frontu na terenach zajętych wrę prace, reperowania dróg, kolei, mostów i t. d.

Pomimo wielkich uszkodzeń drogowych komunikacja jednak jest już ulepszoną i uruchomioną.

Tenże sam dziennikarz donosi, iż mniejszość niemiecka zamieszkała w Polsce owacyjnie wita wkraczające oddziały armii niemieckiej.

## Ważny komunikat

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych ogłasza co następuje:

W dotychczasowym sposobie prowadzenia wojny stosowano wobec otwartych miast i wiosek jak najdalej idące względy o ile w miejscowościach tych nie stawiano oporu i nie dochodziło w nich do działań wojennych. Nauczani doświadczeniem zmuszono Naczelne dowództwo do złamania oporu przez użycie ognia ciężkiej artylerii oraz broni lotniczej bez względu na ludność cywilną. Odpowiedzialność za następstwa tych działań wojennych ponosi jedynie niesumienny Rząd Polski i dowódcy wojsk.

Niniejsze ostrzeżenie podaje się do wiadomości dlatego, ponieważ Rząd Polski wzywa mieszkańców Warszawy do stawiania zbrojnego oporu oddziałom wojsk niemieckich. Jedynie Rząd Polski ponosi w tym wypadku dzielową odpowiedzialność za to, że część Warszawy legnie w gruzach.

W przeciwnieństwie do zachowania się mieszkańców Warszawy należy z uznaniem podnieść wzorową postawę obywateli Łodzi wobec wkraczających wojsk niemieckich i zaznaczyć, że to półmilionowe miasto nie doznało najmniejszego szwanku.

## W Warszawie ogólny brak środków żywnościowych

Jak donoszą z Warszawy dowód żywności jest zupełnie przerwaną, wskutek czego w całym mieście panuje głód i niedożywienie.

W Warszawie między godz. 19—4 rano nie wolno wychodzić na ulicę. Burmistrz Warszawy zarządził, aby ludność przez oszczędność żyła jedno danie. Jednocześnie wezwał ludność cywilną do zgłaszania się dobrowolnie do służby wojskowej.

W Warszawie nie można wszystkich

dzieci zaopatrzyć w tabliczki z dokładnym nazwiskiem i adresem, ponieważ w Polsce tysiące dzieci tuła się w ogólnym popłochu i zamieszaniu.

Donoszą nam o masowej ucieczce obywateli z Warszawy. Ponieważ wszystkie środki komunikacyjne zostały wstrzymane, zatem ludność masowo emigruje pieszo w głąb kraju.

Wszystkie szosy są zatarasowane uciekinierami, co uniemożliwia normalny ruch.

Ponieważ główna droga prowadząca z Warszawy do Brześcia Litewskiego jest zajęta przez wojska niemieckie, przebiegiem wojsk polskich na przeprowadzenie kontrataku są uniemożliwione.

## Wielkie pożary w Warszawie

Łotewskie dzienniki donoszą, iż w

Warszawie powstała liczne pożary, a wskutek ustawionych barykad na ulicach straż ogniowa ma utrudniona pracę, ponieważ są zatarasowane drogi.

## Poważne niepokoje w Galicji wschodniej

Kopenhaga, dn. 14 września 1939 r. Według doniesień, które wpłynęły do stolicy państw skandynawskich, licząc się w Moskwie z możliwością rozruchów na Ukrainie, które już obecnie zdarzają się w niektórych miejscowościach.

Agencja Tatta donosi o poważnych rozruchach wśród mieszkańców Ukrainy przeciwko ludności polskiej.

W ostatnich dniach zanotowano kilka wypadków podpalania wiosek.

# Z miasta i okolicy

## Częstochowa wróciła do normalnej pracy

Jesteśmy świadkami niezmiernie pociesającego, radosnego zjawiska. Życie naszego miasta, wytrącone z normalnego biegu przez wypadki wojenne, wraca szybko i nieprzerwanie na właściwe tory. Oznaki tego stanu rzeczy mnożą się z każdym dniem a ostatnio przybrały charakter masowy. Wszystkie dziedziny życia gospodarczego odzyskały już całkowitą pełnię żywotności i ruchliwości i dają najlepszą gwarancję na przyszłość.

Handel — jak to już poprzednio podkreślaliśmy — ma obecnie swoje bardzo dobre dni. Kupcy z radością stwierdzają, że obroty w ich interesach znacznie się zwiększyły i stale rosną.

Ulice miasta po otwarciu sklepów przybrały swój zwykły, normalny wygląd.

Wczoraj na targu, który odbył się na rynku Narutowicza ruch panował niezwykle ożywiony. Takiej ilości wszelkiego rodzaju artykułów, które przywieźli okoliczni właściciele, dawno nie widzieliśmy w Częstochowie. Ceny jednak powinny być utrzymane na poziomie z przed wojny i oczekujemy, że nasi sprzedawcy zajmą w tej sprawie obywatelskiej stanowisko na co liczymy.

Z frontu pracy dochodzą coraz to nowe radosne wieści. Obok licznych zastępów ludzi zatrudnionych w uruchomionych fabrykach i zakładach pracy, wielu znalazło pracę na robotach publicznych reszta niebawem stanie do pracy w fabrykach, które wkrótce ruszą. Sprawa bezrobocia na terenie Częstochowy przestanie istnieć.

Dowiadujemy się również, że władze przystępują do uruchomienia szkół średnich i powszechnych. Niebawem gmachy szkolne rozbrzmiewać będą gwarem młodych głosów, młodzież po chwylowej przerwie, powróci do swych zajęć. Jest to objaw godny specjalnego podkreślenia, albowiem świadczy on niezbicie, że wkroczyliśmy w okres spokojnej pracy, która jest najlepszą gwarancją naszej przyszłości.

Nie do pominięcia jest również i fakt, którego świadkami byliśmy przy okazji uruchomienia w dniu 14 b. m. kina „Luna”. Trzeba było widzieć twarze ludzi, którzy po ciężkich doświadczeniach pierwszych dni wojny, mieli okazję odczucia pełna pierśią i spełnienia czasu na istotnie godziwej i o wysokiej wartości artystycznej rozrywce.

W tych warunkach trzeba podkreślić dobrą wolę władz do dalszego uregulowania stosunków. Ludność naszego miasta musi pamiętać, że sprawa dostarczenia pracy i chleba wszystkim mieszkańcom jest naczelną troską władz. W atmosferze spokoju, zrozumienia i poszanowania dla zarządzeń i poleceń władz, z bezustanną troską o wspólne nasze dobro budować będziemy przyszłość. Od nas samych zależy, ażeby okres szczęśliwej pracy w pokoju zaważył u nas jaknajprędzej.

## Słowo do naszych Czytelników

Wydając dziś drugi z kolei — po prawie — numer „Gońca Częstochowskiego” chcielibyśmy wobec serdecznego przyjęcia przez Czytelników naszego pisma, słów parę poświęcić sprawom i zagadnieniom, którym niemożemy nie służyć będzie oddać wytrwale.

Ponieważ chcemy i dążymy do tego, abyśmy w przyszłości, ażeby „Gońiec” stał się wiernym odbiciem życia miasta we wszystkich jego przejawach, ażeby sta-

nowił on wyczerpujące źródło obiektywnych, ścisłych informacji — w miarę wzrastania ilości ciekawego materiału zwiększać będziemy objętość gazety. Nie wątpimy, że pismo stanowić będzie lekturę interesującą dla każdego mieszkańca Częstochowy.

Na naszych łamach omawiać będziemy najwybitniejsze i wszystkich nas obchodzące sprawy Częstochowy i obokskich miejscowości. Zamierzamy w źródłowych i interesujących artykułach przedstawić bolączki naszego życia gospodarczego. Rzecz jasna, że wiele uwagi poświęcimy uregulowaniu spraw szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego, opiece społecznej, życiu świata pracy itd. Nie będzie sprawy ani też zagadnienia, któremu „Gońiec”, trzymając rękę na tętnie życia miasta, nie poświęci bystrej i wnikliwej uwagi. Pragniemy jednak, ażeby Czytelnicy nasi umając ten wysiłek gazety, darzyli ją całkowitym swym zaufaniem.

## Do wiadomości wszystkich

P. T. Właściciele Firm, Sklepów i t. d.

Komunikujemy, że w dziale inseratowym „Gońca Częstochowskiego” zamieszczać będziemy ogłoszenia firm chrześcijańskich. Ceny ogłoszeń według cennika dotychczasowego. Zwracamy uwagę zainteresowanych na korzyści płynące z zamieszczania ogłoszeń w „Gońcu Częstochowskim”, który jest jedynym

bezkonkurencyjnym organem skutecznej i racjonalnej reklamy.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gońca Częstochowskiego” Aleja 52 oraz Biuro Dzienników i Ogłoszeń „Renoma” Aleja 21.

## Bezpłatne przedstawienia

w kinie „Luna”. Na innym... zamieszczamy wiadomość, że kino „Luna” codziennie o godz. 10-jej i 14-jej wyświetla doskonale filmy. Wstęp do kina jest bezpłatny.

Polecamy uwadze naszych Czytelników okazję miłego spędzenia czasu i ze swej strony zachęcamy każdego do obejrzenia wyświetlanych filmów, których wartość artystyczna nie wymaga żadnej reklamy.

## Trzy godziny w Kłobucku

Odległe od Częstochowy 16 km. Kłobucko wróciło już do normalnego życia. Ludność, podobnie jak w Częstochowie, powróciła do swych codziennych zajęć.

Wizyta nasza w Kłobucku wypadła właśnie w tym czasie, kiedy do rąk mieszkańców doszedł pierwszy numer „Gońca Częstochowskiego”. Ludność powitała pismo, jako zwiastuna pokoju po przeżytych dni wojny.

Miasteczko ożywiło się, w sklepach ruch, w centrum miasta na rynku stoją furmanki wieśniaków, przybyłych z produktami z okolicznych wsi. Wszędzie krzątania i ruch.

Te wszystkie objawy umacniają każdego z nas w przekonaniach, że siły nurt życia codziennego plynie znów wartko swoim korytem, że praca i spokój stanowią najważniejsze elementy szczęścia i dobrobytu, których ludność tak bardzo potrzebuje.

## „Gońiec Częstochowski”

jest do nabycia u sprzedawców ulicznych i w biurze „RENOMA” Aleja 21.

ZNAM JĘZYK niemiecki, francuski, przystąpić do jakiegokolwiek pracy. Wiadomość w Administracji „Gońca Częstochowskiego”.

POTRZEBNE KOBIECY do kopania ziemniaków. Małatek Dźbów.

# Z terenu wojny

## Szkie pobojowiska.

Z daleka spostrzegamy wioskę, która jeszcze tak niedawno tętniła pełnią życia, lecz obecnie cóż za przykry widok. Wioskę można raczej nazwać pogorzeliścem i zgłiszczami. Tu i ówdzie sterczy wysoki komin, jedyny świadek grozy wojny. Po świeżym spaleniaku krząta się ociężała biedna, przynębiona kobieta, która z bólem ogląda swą chudobę. Przyległe pole świta pustką, na którym widzimy przyczajonego rolnika, który z wielką pieczołowitością ochrania tę swoją ziemię. Uprawia ją, aby znowu wydała plony. W oddali widać garść bosych dzieci, przylutynowane do siebie i spoglądających z przestraszeniem wokół.

Naprawdę, że wygląd wsi polskiej obecnie przedstawia się bardzo smutnie.

W obrębie innej wsi widzimy ementarz wojskowy. To jeszcze pamiętka wojny światowej sprzed 20-tu lat. Na drugim końcu wsi samotny grób polskiego żołnierza, który złożył życie dla Ojczyzny. Z wielką ciężą pochylamy głowy nad mogiłą tego bohatera.

Zbliżyliśmy się obecnie do wsi zupełnie nie zniszczonej. Tu tak jak i dawniej, panuje cisza wiejska. Ludzie ze spokojem wykonują swą pracę, mężczyźni uprawiają rolę, kobiety natomiast krzątają się koło gospodarstwa. W oddali widać pastwiska, na których pasie się stado bydła, a pastuszkowie ze spokojem spoglądają na zbliżające się do hangarów samoloty.

Jeszcze dalej spostrzegamy przy drodze garstkę ludzi. Są to żołnierze niemieccy i nasze polskie dziewczęta. Widzimy miny zadolowane i pomimo nieznamojszy języka porozumiewają się i nawzajem przychylnie odnoszą względem siebie.

Następnie udajemy się do małego miasteczka, które przed paru dniami było widownią krwawych walk wojennych. Obecnie powraca do dawnego trybu życia, gdzieś widać jeszcze zasnucone kobiety na swych spaleniakach, które pociesza sędziwy proboszcz, reszta zaś ze spokojem wykonuje swe stałe czynności.

Wygląd większego miasteczka przedstawia się nieco inaczej. Przez środek rynku przejeżdżają duże ciężkie samochody oraz maszerują żołnierze. Przed domami stoją mieszkańcy, którzy z ciekawością przyglądają się dawnemu miastu i z przykrością stwierdzają zniszczenia, zombardowania wielu domów. Po środku miasteczka jak gdyby na kpinie stoi duży napis: „Cześć unikaj wojny — zapisz się na członka LOPP”.

Nie wszystkim jednak jest smutno i nie wszyscy cierpią nędzę, głód i są zmuszeni patrzeć na okropności wojny.

Za wielkim stołem w wykwintnym hotelu siedzi żona p. ministra spraw zagranicznych Beckowa wraz z córeczką. Stół ugina się pod ciężarem wspaniałych potraw. Z daleka tylko dobiega warkot samolotów i muzyka armii. Jak przez mgłę w tym zakątku można sobie wyobrazić widno wojny. Przed okno widać szybko pędzącą taksówkę w której jedzie p. minister Beck, śpieszy, by uciec jak najdalej. Łęka się przecież na to wszystko, co zgotował biednemu, wynędzniałemu żołnierzowi i celmu narodowi polskiemu, nie pomyślał o ich smutnym losie, o swojej niemiast głowie myślał aż za wiele. Za parę godzin Czerniowiec będą świadkami wyjazdu p. ministra Becka wraz z rodziną za granicę, a naród polski pozostawiony sam sobie wśród grozy wojny.

## Die gegenwärtige Kriegslage

Heute, zwei Wochen nach Beginn des Krieges, ist die Kriegslage durch den vollständigen Niederbruch des polnischen Heers gekennzeichnet. Der Blitzkrieg, über welchen in den vergangenen Monaten in der polnischen Presse so viel gespöttelt wurde, ist Wahrheit geworden. Zwei Drittel des polnischen Staatsgebietes befinden sich in deutscher Hand. Der ganze westliche Teil des polnischen Staates, mit den Grossstädten Krakau, Czenstochau, Lodz, Kalisch, Posen, Bromberg und Thorn befindet sich in deutschem Besitz.

Als die deutschen Truppen in den ersten Kriegstagen an Krakau heranrückten, waren die polnischen Heerführer noch so vernünftig und haben ihre Truppen aus dem Stadtgebiet zurückgezogen, so dass es zur kampflösen Besetzung dieser Stadt kam und Leben und Eigentum der Bürger unversehrt blieben. In Warschau wurde die Bevölkerung vom polnischen Rundfunk und durch die polnischen Behörden zum Widerstand gegen die einziehenden deutschen Truppen aufgefordert. Leider ist die Bevölkerung dieser Anforderung vielfach gefolgt. Die Folgen sind furchterlich. Die einerseits von der deutschen Artillerie und andererseits von der polnischen Artillerie beschossene Stadt ist an vielen Stellen in Brand geraten. Eine Löschaktion der Feuerwehr ist unmöglich, weil viele Strassen durch Barrikaden aus Strassenbahnwagen und anderem Material ungangbar gemacht wurden. Warschau ist heute eine Hölle, aus welcher sich rettet, wer sich retten kann. Die ausgehungerten Pflichtlinge sinken am Strassenrand inieder und kommen nicht mehr wieder.

In Klein-Polen ist Lemberg von motorisierten Einheiten des deutschen Heeres bereits erreicht. Wenn die Bewohner dieser Stadt die eindringliche Warnung der deutschen Heeresleitung nicht berücksichtigen, keinen Widerstand gegen den Einzug der deutschen Truppen zu leisten dann wird Lemberg das furchtbare Los Warschaws teilen und ebenfalls der Zerstörung anheimfallen. Das bedeutet eine furchtbare Verantwortung für die polnische Regierung, welche derartige völkerrechtswidrige Aufforderungen zu Kampfhandlungen an die Zivilbevölkerung herausgibt!

Im Osten der Linie, welche von Königsberg über Warschau nach Lemberg zu denken ist, haben die deutschen Truppen den Raum besetzt, welcher im Osten von der Stadt Bialistok und im Süden von der Stadt Siedlce begrenzt wird. Die Reste des polnischen Heeres befinden sich daher in dem Raum von Lublin östlich der Weichsel. Die rückwärtigen Eisenbahn- und Strassenbahnverbindungen dieser Truppen sind durch deutsche Flieger derart gründlich zer-

## Der Konflikt im Fernen Osten beigelegt

Moskau, 16. September  
Wie eine amtliche Verlautbarung bestätigt, ist am gestrigen Tage von dem sowjetrussischen Aussenkommissar Molotow und dem japanischen Botschafter in Moskau, Togo, ein Abkommen unterzeichnet worden, das dem heftigen und mehrere Monate lang andauernden Grenzkonflikt an der Grenze zwischen der Aussenen Mongolei und Mandschukuo ein Ende setzt.

Das Abkommen hat folgenden Wortlaut:

„Im Ergebnis der in den letzten Tagen stattgefundenen Besprechungen zwischen dem japanischen Botschafter in Moskau, Togo, und dem Aussenkommissar Molotow, sind beide Seiten das heisst die japanisch-mandschurische und die sowjetrussisch-mongolische zu folgender Vereinbarung gekommen:

1) Die japanisch-mandschurischen Truppen und die sowjetischmongolischen Truppen stellen am 16. September um 2 Uhr nach Moskauer Zeit jegliche Kriegshandlungen ein.

2) Die japanisch-mandschurischen Truppen und die sowjetischmongolischen Truppen bleiben auf den von ihnen am 17. September um 13 Uhr nach Moskauer Zeit eingenommen Linien.

3) Vertreter der Truppen beider Seiten

schreiten an Ort und Stelle unverzüglich zur Ausführung der Punkte 1 und 2 des gegenwärtigen Abkommens.

4) Die Gefangenen und Verwundeten beider Seiten werden ausgetauscht, was die Vertreter der Truppen beider Seiten an Ort und Stelle unverzüglich vereinbaren und sofort zur Ausführung bringen.

Ausserdem wurde in den Besprechungen zwischen Togo und Molotow eine Vereinbarung darüber erzielt, dass zum Zwecke der Festlegung der Grenzen zwischen der Aussenen Mongolei und Mandschukuo in dem Gebiete des Konfliktes sobald wie möglich eine Kommission gebildet wird aus zwei Vertretern der sowjetisch-mongolischen Seite und zwei Vertretern der japanisch-mandschurischen Seite. Die Kommission wird ihre Arbeit sofort nach ihrer Bildung aufnehmen.“

Die gleichzeitig anschliessend mitgeteilte Ernennung des bisherigen sowjetrussischen Geschäftsträgers in Tokio, Smetanin, zum Botschafter der Sowjet-Union in Japan wird als weiteres Anzeichen dafür angesehen, dass der sowjetrussisch-japanische Ausgleich vom guten Willen beider Seiten getragen ist und dass ihr die Bedeutung einer dauernden Verständigung zukommt.

## Poln. Flugzeuge verletzen sowjetrussische Grenze

### SOWJETJÄGER ZWANGEN VIER POLNISCHE BOMBER ZUR LANDUNG

Moskau, 14. September 39. Die Telegraphenagentur der Sowjet-Union teilt mit:

In den letzten Tagen häuften sich die Fälle von Verletzungen der sowjetrussischen Grenze durch polnische Militärflugzeuge. Die Grenzverletzer versuchten sogar, in das innere sowjetrussische Gebiet einzudringen. Am Dienstag verletzten polnische Militärflugzeuge die sowjetrussische Grenze in den Distrikten von Chepetovka (Ukraine) und

stört worden, dass an strategische Operationen dieses Heeresrestes nicht mehr gedacht werden kann.

Die polnische Regierung ist in unbekannte Orte des Ostens des Staates und zum Teil in das Ausland geflüchtet. Das Schicksal des polnischen Heeres und damit auch der bisherigen Gewalthaber in Polen ist entschieden.

Die Hilfe der Westmächte, vor allem Englands und im zweiten Linie Frankreichs, auf welche die Warschauer Regierung so sehr gebaut hatte, ist praktisch ausgeblieben, denn die militärischen Unternehmungen, welche bisher von London und Paris eingeleitet wurden, sind so unbedeutend, dass sie die Eroberung Polens durch die deutschen Truppen nicht verzögern geschweige denn beeinträchtigen konnten. Der pol-

Jikowichtchi (Weissrussland). Sowjetrussische Jagdflugzeuge zwangen die polnischen Flugzeuge zur Rückkehr auf polnisches Gebiet.

Indessen werden noch weitere Grenzverletzungsfälle gemeldet. So stiessen in Mitteleuropa mehrere polnische Bomberflugzeuge in den Distrikten Krivine und Yampol (Ukraine) auf sowjetrussisches Gebiet. Eine zweimotorige polnische Maschine wurde von sowjetrussischen Jagdflugzeugen gestellt und die Besatzung in die Hände der Engländer geriet. Sie wurde im Stich gelassen worden, wie vor einigen Monaten der tschechoslowakische Staat, nur war die Prager Regierung so vernünftig, ihr Volk vor unnützem Blutvergiessen zu bewahren, während die Warschauer Machthaber nicht nur die polnischen Soldaten in einen zwecklosen Kampf führten, sondern in unverantwortlicher Weise auch noch die Zivilbevölkerung in Kampfhandlungen hereinziehen, was sich an der armen polnischen Bevölkerung furchtbar rächt.

Die von England geplante Einkreisung Deutschlands ist misslungen. Denn an der Seite Deutschlands steht sein Bundesgenosse, Italien; die nordischen Staaten, sowie Holland, Belgien, Rumänien, Jugoslawien und nunmehr auch

zur Landung auf sowjetrussischem Gebiet gezwungen. Die dreiköpfige Besatzung wurde festgenommen.

Am gleichen Tag verletzten drei polnische Bomberflugzeuge die sowjetrussische Grenze in dem Distrikt Mozyt in Weissrussland. Auch in diesem Falle wurde die Landung der Grenzverletzer durch sowjetrussische Jagdmaschinen erzwungen, und die drei Besetzungen — insgesamt 12 Mann — festgenommen.

## Ladung eines holländischen Dampfers beschlagnahmt

Amsterdam, 14. September

Das britische Informationsministerium hat amtlich mitgeteilt, dass die Ladung des holländischen Dampfers „Groenlo“ unter dem Verdacht der Konterbande beschlagnahmt worden sei.

## Die Aufnahme des sowjetrussisch-japanischen Abkommens in den politischen und militärischen Kreisen Tokios

### „GEEIGNET FÜR EINE WEITERE FRIEDLICHE VERSTÄNDIGUNG“

Tokio, 16. September 1939

Wie auch das japanische Aussenamt mitteilt, haben mehrere Unterredungen zwischen dem japanischen Botschafter in Moskau und dem Aussenkommissar Molotow zu einem Abkommen über die Einstellung der Feindseligkeiten an der mandschurischen Grenze geführt.

Militärische und politische Kreise Tokios bemerken dazu, dass das Übereinkommen gerade in dieser Zeit von weittragender Bedeutung und geeignet sei, eine weitere friedliche Verständigung auch in den übrigen schwebenden Fragen zwischen beiden Ländern, insbesondere in den Grenzfragen, herzustellen. Bisher, so haben die militärischen Kreise hervor, sei der Zwischenfall am Buir-Nor-See ein ernstes Hindernis für die Wiederherstellung von normalen Beziehungen zwischen der Sowjetunion und Japan gewesen! Deshalb und wegen anderer verschiedener Gesichtspunkte sei das in Moskau getroffene Übereinkommen zu begrüssen.

Die Türkei und die meisten amerikanischen Staaten haben sich neutral erklärt. Das mächtige Russland hat die Ostgrenze Polens, welche von Russland nie als endgültig anerkannt worden war, mit gewaltigen mobilisierten Heeresmassen besetzt, deren Verwendung nach dem zwischen Deutschland und Russland abgeschlossenen Moskauer Verträge nicht fraglich sein kann.

Einen furchtbareren Zusammenbruch der Politik der Warschauer Regierung kann man sich garnicht denken.

Die Regierungsschique, welche diesen Krieg auf dem Gewissen hat, wird endgültig verschwinden, aber das polnische Volk wird einer glücklichen Zukunft entgegengehen, wenn es geschetzter und vernünftiger ist, als seine bisherigen Führer.

## Amtliche Bekanntmachungen

### VOLKSDEUTSCHE

in der Stadt Tschenstochau, meldet Euch am Montag, dem 18., und Dienstag, dem 19. September 1939, in der Zeit von 9 — 12 und 15 — 17 Uhr auf Zimmer 28 und 29 des Gebäudes der Bauverwaltung (rechts neben dem Stadthaus).

Es genügt, wenn für eine Familie der Haushaltungsvorstand erscheint. Diese Meldung ist sehr wichtig, damit zunächst alle Volksdeutschen erfasst werden.

**DROHBERG,**  
Oberbürgermeister.

Mit sofortiger Wirkung werden folgende Geschäftsstunden festgesetzt:

1. Lebensmittelgeschäfte: 7 — 13 und 14 — 19 Uhr.
2. Alle anderen Geschäfte: 9 — 13 und 14 — 19 Uhr.

Sonntags bleiben die Geschäfte und Verkaufshallen geschlossen. Bei Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werde ich den Betrieb sofort schliessen und den Inhaber verhaften lassen.

**Der Oberbürgermeister**  
als Ortspolizeibehörde.

Do natychmiastowego. stosowania ustalam następujące godziny handlu:

1. Sklepy z artykułami żywnościowymi: 7 — 13 i 14 — 19 godziny.
2. Wszystkie inne sklepy: 9 — 13 i 14 — 19 godziny.

W niedziele wszystkie sklepy i miejsca sprzedaży mają być zamknięte.

W wypadku niestosowania się do powyższych zarządzeń przedsiębiorstwa będą zamknięte a ich właściciele aresztowani.

**Nadburmistrz**  
jako miejscowa władza policyjna.

## Obwieszczenia urzędowe

In Abänderung der Anordnungen der Ortskommandantur von 5. September 1939 wird folgendes verfügt:

1. Zivilpersonen dürfen ihre Wohnung in der Zeit von 20 Uhr (8 Uhr abends) bis 6 Uhr morgens nicht verlassen. Zivilpersonen, die in der angegebenen Zeit auf Strassen, Plätzen, Höfen und dergl. angetroffen werden, werden erschossen. Ausgenommen sind die Personen, die im Besitze eines Passierscheines sind, der von der Ortskommandantur ausgestellt wird.
2. Radioempfangs- und Sendergeräte sind nach der Verfügung des Oberbürgermeisters der Stadt Tschenstochau vom 13. d. Mts. bis Montag, den 18. September 1939, 17 Uhr, abzugeben.

Im übrigen bleiben die Bestimmungen der Ortskommandantur weiterhin bestehen.

Der Ortskommandant:  
**Schaefer**  
Generalmajor.

Zmieniamy zarządzenie Komendanta Miasta z dnia 5. września 1939 r. postanawiam, co następuje:

1. Osobom cywilnym nie wolno opuszczać mieszkań w czasie od godziny 20-ej (8-ma wieczór) do godziny 6-ej rano. Osoby cywilne, które w zakazanym czasie znajdują się na ulicach, placach i podwórzach zostaną rozstrzelane. Wyjątek stanowią osoby, posiadające przepustki, wystawione przez Komendanta Miasta.
2. Odbiorniki radiowe i sprzęt radiowy stosownie do zarządzenia Nadburmistrza miasta Czeszochowy z dnia 13 b m., winny być oddane do poniedziałku 19 września 1939 r. godziny 17-ej.

W pozostałych częściach zarządzenia Komendanta utrzymane są w mocy w dalszym ciągu.

Komendant Miasta:  
**Schaefer**  
Generalmajor.



## Die Haltung Italiens

Rom, 15. September 1939.

In sechs Punkten fasst eines der ältesten und bedeutendsten Organe des Faschismus, der „Resto del Carlino“, die Haltung Italiens gegenüber Deutschland zusammen. Sie lauten:

1. Italien hat seine Ausserpolitisch nicht geändert, die die der Achse bleibt. Italien legt sich nur eine gewisse Reserve auf, die aus seinen Verpflichtungen als nichtkriegführende Macht herrührt.

2. Italien ist nicht in den Kampf gegangen, da der Duce sehr weitsichtig ist und Deutschland unter den gegenwärtigen Umständen der militärischen Hilfe Italiens nicht zu bedürfen glaubt.

3. Italien ist mit allen Waffen bereit, gegen jeden Ereignis seine Weltanschauung, seine Interessen zu verteidigen.

4. Italien kann 9 Millionen Mann für die Front mobilisieren, besitzt die mächtigste U-Boottenflotte der Welt und eine der ersten Luftwaffen.

5. Das faschistische Italien verabscheut Extratouren und geht seinen Weg geradeaus. Der Krieg wird mit dem deutschen Sieg enden. Rom wird seinen Posten haben, der ihm zukommt.

6. Es muss an das Wort des Duce erinnert werden: „Was auch sich immer ereignen mag, ich erkläre Euch mit absoluter Gewissheit, dass alle unsere Ziele erreicht werden“. Man soll wissen, dass darin Tunis, Dschibuti und Suez einbezogen sind.

## Eine wichtige Nachricht

Das O. K. W. gibt bekannt: In der bisherigen Kriegsführung wurde auf offene Städte und Dörfer übergrösser Rücksicht genommen. Voraussetzung dafür war natürlich, dass in solchen Orten kein Widerstand geleistet wird und keine Kampfhandlungen notwendig geworden sind. Gemachte Erfahrungen bemässigen die Heeresleitung, die Brechung eines Widerstandes in solchen Orten mit schwerer Artillerie und der Luftwaffe ohne Rücksichtnahme auf die Zivilbevölkerung vorzunehmen. Die Verantwortung für die Folgen dieser Kampfhandlungen trägt allein die gewissenlose polnische Regierung und deren Heerführer.

Die obige Warnung wurde mit Rücksicht darauf herausgegeben, dass die polnische Regierung die Bevölkerung von Warschau zum bewaffneten Widerstand gegen die deutschen Truppen aufgefordert hat. Die polnische Regierung wird daher die geschichtliche Verantwortung dafür zu tragen haben, dass Warschau zum Teil zerstört wird.

Im Gegensatz hierzu steht das Verhalten der Bevölkerung von Lodz gegenüber den deutschen Truppen, das als musterhaft bezeichnet werden kann und zur Folge hatte, dass diese Halbmillionenstadt nicht den geringsten Schaden genommen hat.

## Ein Vormarsch von beispielloser Präzision

### Schwedischer Bericht aus Polen.

Stockholm, 14. September.

Der vom „Swenska Dagbladet“ zur polnischen Front entsandte Mitarbeiter betont in einem Bericht an sein Blatt, dass hinter der deutschen Front bereits völlige Ruhe eingetreten sei. Die deutsche Armee habe ihren Nachschub mit grösster Schnelligkeit nach dem Kampfgebiet hin transportiert. Auf deutschem Gebiet sehe man überhaupt keine Truppen mehr und auch in dem besetzten Gebiet seien nur schwache Kräfte notwendig, um die Ordnung aufrechtzuerhalten.

Der einfachste deutsche Soldat werde in den polnischen Städten mit Bewunderung betrachtet. Der deutsche Vormarsch sei mit einer Präzision vor sich gegangen, zu dem ein Gegenstück fehle. Hinter der Front treffe man überall bereits den deutschen Arbeitsdienst beim Brückenbau, Wegeausbessern und anderen Aufgaben. Obgleich von den Polen viele Brücken gesprengt seien, käme man auf fast allen wichtigen Wegen so gut weiter, als wenn niemals Sprengungen vorgenommen worden wären. Der Berichterstatter unterstreicht, dass die deutsche Volksgruppe in Polen die einrückenden deutschen Truppen mit Begeisterung begrüsset hat.

## Britischer Kapitän lobt deutschen U-Boot-Kommandanten

Neuyork, 15. September.

An Bord des holländischen Dampfers „Statendam“ traf in Neuyork der Kapitän des kürzlich torpedierten, britischen Dampfers „Winleigh“ ein, der in einem Interview spontan das makellose Verhalten des deutschen U-Boot-Kommandanten pries. Nach der Entgegennahme der Schiffspapiere fragte der U-Boot-Kommandant, ob die englischen Rettungsboote genügend Nahrung und Wasser hatten, um ungefährdet Land zu erreichen. Obwohl der Kapitän dies bejahte, übergab der U-Boot-Kommandant noch vier Brotlaibe sowie Zigaretten den englischen Matrosen.

## Eine Moskauer Stimme zu den deutschen ungeheuren Erfolgen

Berlin, 15. September 1939.

Der Moskauer Sender verbreitet eine Reihe von Meldungen über die Lage in Europa, in denen die Überlegenheit der Stellung Deutschlands gegenüber seiner Gegner und die ungeheuren Erfolge der deutschen Truppen in den ersten 14 Tagen des Kampfes, klar herausgestellt werden. Es werden ausländische Stimmen zitiert, in denen darauf hingewiesen wird, dass die Stellung der Gegner Deutschlands schon zu Beginn des Krieges im Osten durch den blitzartigen Schlag Deutschlands gegen Polen schwer benachteiligt sei.



Niemiecka Organizacja Kobiet niosących pomoc biednym i opuszczonym dzieciom na terenach zajętych przez wojska niemieckie rozpoczęła intensywną pracę. — Ilustracja przedstawia panie z Komitetu przy pracy.

## Warschau im Strudel des polnischen Bankerotts

BUERGERKRIEGS- AHNLICHE ZUSTAENDE.

Amsterdam, 15. September.

Ueber das Chaos in Warschau melden holländische Blätter u. a.: In den Strassen patrouillieren schon seit einer Woche Militär, „Buergerwehr“, bewaffnete „Arbeiter“ und den Gefängnissen entlassene Verbrecher, die nach Willkür die Passanten anhalten und durchsuchen. Da sich unter diesen Patrouillen viele düstere Elemente befinden ausser den verschiedenen Organisationen, die Abteilungen gebildet haben, führen diese Untersuchungen zu Raub und Diebstahl, sowie zu Handgemengen unter den Patrouillen und mit der Bevölkerung.

Die vielen Klagen, die den Behörden hierüber zugegangen sind, haben zur Einsetzung besonderer Kriegsgerichte geführt, vor denen diese Hyänen, die inmitten des Elends ihr widerliches Treiben entfalten, bestraft werden. Es sind schon viele Todesurteile ausgesprochen worden.

Ein bezeichnendes Merkmal für die Uneinigkeit im Verteidigungsrat Warschaus ist folgendes: Der militärische Befehlshaber in Warschau hat allen Bürgern geraten, die Stadt baldigst zu verlassen. Im Gegensatz hierzu hat der Bürgermeister von Warschau den Bürgern nahegelegt, die Stadt nicht zu verlassen, weil Flucht keine Hilfe bedeute, zumal keine andere Stadt in Polen gesichert sei.

## Nahrungsmittelmangel in Warschau

Wie aus Warschau berichtet wird,

## Das ist der Krieg!

Skizzen aus dem Kriegsgebiet

Unser Auto nähert sich einem Dorf, welches vor wenigen Tagen Kampfplatz war. Alle Häuser und Wirtschaftsgäude sind zerstört und ausgebrannt und an der Stelle, an welcher früher ein Bauernhof stand, ragt jetzt nur der Schornstein auf, an welchem der Küchenherd ganz geblieben ist.

Kaum sind aber die kämpfenden Truppen weggezogen, kaum ist der Kanonendonner verhallt; schon regt sich wieder das neue Leben. Irgendwie ist da und dort ein Pferd oder eine Kuh gerettet worden, auch ein Ackergerät hat sich gefunden und der Bauer beginnt so gut es geht, die Feldbestellung neu anzufangen. Auch in den Ruinen beginnt neues Leben. Wie wir durch das Dorf durchkommen, sehen wir an einer Stelle eine Frau, die an dem Herde steht, welcher beim Schornstein erhalten geblieben ist und kocht. Ein wahrhaft erschütternder und doch erhebender Anblick: ein Zeichen des ewigen Lebenswillens des Menschen.

Am Rande eines anderen Dorfes steht ein Kriegerfriedhof mit russischen Kreuzen. Eine Erinnerung an den Weltkrieg vor 20 Jahren. Und an dem anderen Ende des Ortes knapp neben der Strasse ein frischer Grabhügel geschmückt mit Blumen mit dem Stahlhelm. Die Ruhestätte

eines jungen Kämpfers, der erst vor wenigen Tagen für sein Vaterland gefallen ist. Wir ziehen den Hut und huldigen in Ehrfurcht der Grösse seines Opfers.

Wir kommen an einem unverschönten Dorfe vorbei, welches in der Nähe eines Flugplatzes gelegen ist. Gerade kehren die deutschen Flugzeuge in ganzen Scharen zu dem Flughafen heim und fliegen so niedrig, dass eines der Flugzeuge einen sichtlichen Sprung machen muss, um über das Dorf herüber zu kommen. Wir sehen das Vieh auf den Wiesen friedlich weiden und glauben, dass es wild auseinander laufen werde, wenn die Flugzeuge über seinen Köpfen hinwegbrausen. Weit gefehlt! Die Kühe sind schon an die Flugzeuge so gewöhnt, dass sie sich im Weiden garnicht stören lassen und nur ein Kulkalb hebt den Schwanz und macht einen kleinen Sprung zur Seite.

An der Strassenkreuzung stehen einige deutsche Soldaten und einige junge Mädel. Grade wie wir vorüber fahren, machen allen lachende und verschmitzte Gesichter. Trotz der sprachlichen Schwierigkeiten ist also wohl die Verständigung durch Gesten und Zeichen vollkommen gelungen.

Unser Wagen fährt durch ein kleines Städtchen, welches an einem Flussübergang gelegen ist. Es war wohl vor kurzem der Schauplatz erbitterter Kämpfe und die vom Brande rauchgeschwärzten Mauern mit den ragenden Schornsteinen machen den düsteren Eindruck völliger Zerstörung. Mitten im Ort steht die ehrwürdige Gestalt des greisen Orts Pfarrers, welcher den Frauen, die ihm umstehen, gültigen Zuspruch erteilt.

Wir nähern uns einer Stadt in welcher viele wichtige Strassen zusammen kommen. Der Vorort, durch welchen wir fahren, ist vollkommen unversehrt und die Leute stehen überall in den Türen und sehen der ungewöhnlichen Bewegung zu, welche die militärischen Fahrzeuge verschiedenster Art auf der Strasse hervorrufen. Um eine Strassenecke kommen wir auf den Ringplatz und sehen zwei Seiten desselben vollkommen zerstört und ausgebrannt, während den beiden anderen Fronten des Platzes garnichts geschehen ist. Vor den zerstörten Häusern steht aber die Fliegerbombenabwurftrappe des polnischen Luftschutzverbandes auf welcher noch heute zu lesen ist, dass jeder für sich und seine Familie Sicherheit schafft, wenn er dem polnischen Luftschutzverband als Mitglied beitrifft.

Im Speiseraum eines erstklassigen Hotels in Czernowitz sitzt bei vollen Schüsseln die Frau Gemahlin und das Fräulein Tochter des Herrn Ausserministers Beck. Seine eigene Familie hat dieser Mann, welcher vor allen an dem gegenwärtigen Kriege schuld ist, in Sicherheit gebracht und sie gewiss auch mit reichlichen Mitteln ausgestattet. Das polnische Volk jedoch, welches keine Diplomatenpässe und keine Devisen besitzt, muss im Lande bleiben und die furchtbaren Schrecken des Krieges über sich ergehen lassen. Der Herr Minister Beck hat jedoch auch die Sicherheit seiner eigenen Person nicht vergessen und sitzt mit seinen Ministerkollegen und mit devisengespekler Briefträgerin in Zaleszczyki, das ist in jenem südöstlichen Zipfel des polnischen Staates, welcher von den deutschen Truppen am weitesten entfernt ist und der rumänischen Grenze mit der freundlichen Provinzstadt Czernowitz am nächsten liegt. Wenn die deutschen Flieger und die deutschen Panzerwagen kommen, dann setzt man sich oben in das herrliche Ministerauto und fährt mit Vollgas über die Pruthbrücke zur Familie. Dorthin dürfen die deutschen Panzerwagen nicht mehr kommen und es ist alles in Ordnung. Der polnische Soldat aber, welcher bis zum letzten kämpfen muss und der polnische Bürger, welcher aufgefordert wurde, sein Haus zur Festung zu machen, die sollen selbst schauen, wie sie mit den Deutschen fertig werden.